

Dlaczego warto stosować produkty uboczne z przemysłu rolno-spożywczego jako pasze dla zwierząt?

Autor: agroFakt.pl

Data: 24 lipca 2019

Każdego dnia przybywa nam ludności, a w związku z tym rozwój przemysłu. Jak zagospodarować produkty uboczne przemysłu rolno-spożywczego związane z tym wzrostem?

Prognozy zapowiadają, że do roku 2050 populacja ludzi na świecie wzrośnie do ponad 9 miliardów. W związku z tym rodzi się potrzeba rozwoju przemysłu, w tym podstawowego sektora, jakim jest produkcja żywności. Efektem tego jest powstawanie produktów ubocznych przemysłu rolno-spożywczego, które znalazły swoje mocne miejsce w żywieniu zwierząt gospodarskich. Temat nie jest obcy hodowcom bydła i trzody chlewnej, ale warto sobie przypominać, **jak cenna i zarazem nie droga** pasza dla zwierząt jest w zasięgu ręki.



Pasze pochodzące z produktów ubocznych przemysłu rolno-spożywczego znane są nie od dziś. Czym kierować się w wyborze najlepszej paszy tego rodzaju?

fot. Fotolia

Naturalna utylizacja

Rozwój produktów przemysłu jest też jednoznaczny z rozwojem produkcji zwierzęcej. Pomimo powstawiania i utrzymywania się różnych trendów w dietetyce, produkty pochodzenia zwierzęcego wciąż są najbardziej pożądane w żywieniu człowieka. Zatem można połączyć przyjemne i z pożytecznym – poprzez naturalną utylizację, jaką jest stosowanie produktów ubocznych jako pasza dla zwierząt, utylizować pozostałości z przemysłu rolno-spożywczego.

Uboczny nie znaczy gorszy

Określenie produkt „uboczny” może źle się kojarzyć. Jednak wartość odżywcza pasz, które pochodzą z produkcji rolno-spożywczej jest nieoceniona. Niejednokrotnie jest wyższa od typowej dla materiału wyjściowego. Produkty uboczne z przetwórstwa spożywczego są cennym składnikiem dawek pokarmowych dla praktycznie wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich. Na przykład proces fermentacji w browarnictwie i gorzelnictwie, powoduje **zwiększenie zawartości białka bypass, co jest cenne w przypadku żywienia bydła mlecznego, jak i mięsnego**. Innym przykładem jest obecność drożdży w przefermentowanym materiale wzbogaca paszę o białko o dobrym profilu aminokwasowym.

Wysłodki prasowane – co w nich dobrego dla naszego stada



Wysłodki prasowane to produkt uboczny z przemysłu cukrowniczego. Czy warto nimi żywić nasze stado?

fot. Fotolia

Produkty uboczne z przetwórstwa roślin okopowych również znalazły swoje zastosowanie w żywieniu bydła oraz trzody chlewnej. [Wysłodki buraczane](#) są jednym z popularniejszych pasz pochodzących z przemysłu rolno-spożywczego, a dokładniej z produkcji cukru. Znane są m.in. pod postacią mokrą i prasowaną. Ta ostatnia jest lepszą formą ze względu na szybkie psucie się mokrych wysłodków.

Żwacz pod kontrolą

Mają wysoką koncentrację energii oraz pektyn, które są wolno rozkładane w żwaczu, co chroni przed nagłymi spadkami pH w przedżołądku. Wysłodki prasowane charakteryzują się wysoką smakowitością, a włókno zawarte w tej paszy jest dobrze przyswajane przez krowy mleczne oraz opasy. Ta pasza dla zwierząt sprawdza się w żywieniu zarówno loch prośnych, jak i karmiących. Innym rodzajem pasz pochodzących z przetwórstwa roślin okopowych jest pulpa ziemniaczana. Zawiera znaczne ilości włókna surowego i skrobi. Stosowana jest w żywieniu opasów oraz w żywieniu trzody chlewnej na mokro.

Wysłodki prasowane charakteryzują się wysoką smakowitością, a włókno zawarte w tej paszy jest dobrze przyswajane przez krowy mleczne oraz opasy.

Syrop na zdrowie

Ten cenny dodatek paszowy powstaje w produkcji bioetanolu, na drodze fermentacji skrobi m.in. pszennej lub kukurydzianej. Zawiera w swoim składzie białko rozkładane w żwaczu oraz przechodzące do jelita. Źródłem energii w syropie paszowym jest gliceryna. **Może chronić krowy w okresie deficytu energii, który ma miejsce w okresie laktacji.** Dodatek do dawki syropu poprawia jej jednorodność oraz smakowitość. Ta płynna pasza skupia uwagę hodowców bydła mlecznego i mięsnego. Jest też dobrą propozycją paszową dla trzody chlewnej, bowiem nadaje się do płynnego systemu żywienia wszystkich grup wiekowych.



Warto wybierać pasze o stałym składzie i z pewnego źródła

fot. Fotolia

Młóto browarniane

Młóto zawiera w swoim składzie wysoki udział białka, które nie ulega rozkładowi w żwaczu (RUP – z ang. rumen undegradable protein), a przechodzi do jelita bydła. Jest to istotne ze względu na zawartość białka w mleku i ochronę przed nadprodukcją amoniaku, czego wynikiem jest podwyższony poziom mocznika w mleku. Przy skarmianiu krów młótem trzeba mieć na uwadze odpowiedni stosunek do pasz objętościowych, ze względu na zawartość włókna, który jest istotny dla poziomu tłuszczu mleka.

Produkty uboczne przemysłu rolno-spożywczego z pewnego źródła

Ważne, by odpowiednio konserwować i przechowywać wymienione pasze dla zwierząt. Dobrze też pododawać zwierzętom materiał **o ujednoliconym składzie**. Dlatego najlepiej wybierać wymienione pasze ze sprawdzonego źródła, od producenta, który zapewnia wsparcie doradcze i odpowiednie silosy. Wszystko to gwarantuje [Duynie](#), firma, która specjalizuje się w produkcji pasz wilgotnych dla bydła i trzody chlewnej.

**Chcesz dowiedzieć się więcej o stosowaniu wysłodków prasowanych, syropu i młóta?
Zadzwoń do eksperta: +48718811208**

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "none", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating",  
"bestRating": "5", "ratingCount": "1", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-  
content/uploads/2019/07/pasze-z-przemyslu-dla-bydla.jpg", "name": "Dlaczego warto stosować  
produkty uboczne z przemysłu rolno-spożywczego jako pasze dla zwierząt?", "description":  
"Dlaczego warto stosować produkty uboczne z przemysłu rolno-spożywczego jako pasze dla  
zwierząt?" }
```